



Gwaźstwo uszyska

1) Dane osobiste:

Stanisław Kłocimowski st. ul. 5-go Brzoźna
Czołpa, urodzony dnia 4/XI. 1906 r.
w Gwoźnicy dotychczas pow. Rzeszów, urodzo-
wosi polskiej, agrariusz razm. kart.,
rolnik, stanu cywilny — żonaty.

2) Data i okoliczności przesłowania:

W drodze z Nowka w kierunku Włodzi-
wiewa, gdzie w oddziale sibirowskim, który
został ostatecznie reorganizowany w Chełmie
pod dowództwem nowego rotmistrza,
którego nazwiska niepamiętam, 22/IX.
1939 r. spotkał się z oddziałami
sowieckimi, które dły mużkowi walki,
wymagali propozycje przez przedstawicieli
aby stać broni i pod tym warunkiem
mogli nas przepuścić w dowolnym kierunku.
Kiedy dowództwo nasze się zgodziło,
i kiedy weszliśmy w szeregi przez nich
zajęte, okazały nam ich kuszoje i propo-
wadzili do Włodziwiewa, gdzie rozdawali
nam w procesy ławarowy i wywieźli do Szepietowa.

3) Narwa oboru:

Do 6-ego dniowego pobytu w Kopylowce, wywieźli nas do oboru ewakuacyjnego w Nowogrodzie, skąd po miesiącu czasu, wywieźli do oboru pracy w Zerebitowce.

Tu umieszczono nas w rejonie Kofchoru w namiotach. W roku 1940 na wiosnę przenieśli nas na polski teren do Zytynia, a później do gajecowa pod Lwowem.

Tam pracowaliśmy przy budowie stasy całej kato, a jesienią 1940 go r. przenieśli nas do sąsiedniego oboru, do Podlisak. W roku 1941 na wiosnę przenieśli nas do Kurowie na budowę stasy na linii Lwów - Ternopol, a później na budowę lotniska do Olszownicy.

W drugim dniu wojny sowiecko- niemieckiej uprowadzili nas do Wołocysk, skąd pociągami kolejowymi wywieźli do Strobelitka.

4) Opis oborów:

Obory te, to kosmary wojskowe: (jak Krasne, Towka, Nowograd, Zytyń) - reszta, to tereny gospodarstw folwarczych, z wyjątkiem Olszownicy, gdzie obór został zorganizowany w otwartej kato.

Obory te, obcowe, podwojnie badi tej potrzebnie nasiekami z dostatek koleruskiego i pitwie strodowe, inotowaty nypotwie życie w oborze.

5) Skład jeńców:

Większość jeńców, to polacy, reszta to Ukraińcy, białorusini, niemiecy i jidzi. Wrażliwy stosunek, robotniczy, rozjętkiem ukraińców i niemieców, którzy się uszczepili do potaków odwozili.

O ile chodzi o poziom umysłowy i moralny, to nie brakuje tegoż awstfobety, ale ten nuzjowali się wśród nas, absolutnie wyższych urodzaju. Cechowata jednak wszystkie wypróbowany, promieniowanie nasza polska kultura wśród obcych.

6) Życie w oborze:

Przebieg przeciętnego dnia przedstawiać się następująco: - Rano godz. 5^{ta} - 6^{ta} (kato) a 6^{ta} do 8^{mej} (niem) robotnik, uciec, ubierać się, śniadanie i wyprawa do nie na prace. Praca trwa od 8 - 11 godz. a temu, że między 12^{ta} a 13^{ta} godziną wywarony był skromny posiłek na więcej pracy. W niektórych okresach dla wszystkich, a w niektórych tylko dla wyrobionych ponad 100% normy.

Do pracy z pracy obrót, apel, sprawowanie jacy obecności wszystkich jeńców, i o godz. 9^{tej} capstrzyk.

Wypisaniu reszta od wypracowanych norm pracy: - przeciętnie jednak, na wypracowanie 100% normy, 800 gr. chleba, ponad

100% wrony, 1000 gr. — w proszku 100%
 400 gr. — 600 gr., i 400 gr. chleba i z kuchmi
 1 uci do 1/2 litra ranniej rupy, dwumie
 w dniu obawkach, ciastem kawa, teoretycznie
 50 gr. miska lub syby i masem drugie dwumie
 we obiad z kawiorki lub kawy. Wszystko
 to bardzo skromnie, (u nasem i wie)

klusowce objem roztynym.

Morwy byly bardzo ciekawe do zrobienia,
 jedynie pomagal nam w tym nasi dwiesietny
 potacy, a nawet wiektorzy i ruscy, zatrudnieni
 w personele, ktorzy dopisywali nam wziasc
 procenta do wienypracowanych wron.

Przebieg wyuzagrodzenie za prace, to powiaz
 100% wrony, rindue: a powiaz 100%, od
 10 do 50 rubli miesiecznie (niekiedy
 od roznicy pracy) na ktore wrescie trudno
 bylo cos kupic.

Obwiec wiedzily swojej wojtkowe, a kiedy
 sie wieszyle, trzeba bylo kithu tygodni chodzie
 oberwany, aby dostac jakis liche obelichy.

Zycie kolejarzkie i kulturatue, bylo do porwago
 stopnia dobre: glosystalizmy i tajnych
 bibliotek, ktore katedry polajommo utrzymy-
 wali, uradzano rowie imprezy swnatane,
 spiewy, muzyke sport i gry swnatowe, jak
 bilard, szachy, i. t. d. Jone tem uprowadzo
 skoye przeslax, bo jawnie wietlo wotwo, rowie
 wremiosta, jak slusnostwo, niezawistwo,
 wodetarswo, slatartwo, instrumentami
 wykonywami artasymu przemyslem.

Tu dotychczas musze, ze przy organizacji obowin
 bylo dwoie swiezych muszej do przy wyprotymu
 wosilku probudowalimuy powstwie, ferimie jonyce
 chodniki i. t. d., wywie je powiekad robotujaj-
 szymi do przetworzeniu tych ciekich i smutnych
 chwil niewoli.

1) Stosunek Wladz N. K. W. D., powierchowicie
 Tarydny, ale trzeba bylo tytko zwracac jakas
 byl wysil protyżemu, lub okracic sie wiew-
 dowolomuy z ich ustrojui i wozim, a nawet
 nie wrowa w kurecie wiewiemey i wyawerimuy
 w wieziadomuyw kseowuku. Za przewiezimie
 nie umyżecie wie wspotnego z polityka, kowali
 wyklym wresstem dyscyplinowym.

W kurdym z obowin byl przydzietomuy
 protyżak, ktory stowal sie we swoich progadac-
 kach wprajac ruswody komunizim, powiesna-
 jae przytem ze przywocimie umu bedzie wosm
 niepodlegla Ojczyzna, ale wie demokratyzim,
 a jowt skonydrami i owka dyweta w foch
 i wrodze radzieckiego, cyti komunizimem.

2) Powstanie lekarskie, bylo niewyjasnane, jedynie
 odawwalo sie brak sredkow lekarskich, ale
 swniatelstwo si Stosunkowo wiewietku.

3) Exercycje z krajami, dosyc trudne, choc
 wprawdzie wotwo bylo pisac 2 razy miesiecznie,
 lez listy szly po kithu miesiecy, a w wiekszo-
 wyprawkow wie dochodily warte.

10) Wiedzy został uwolniony

Dnia 3 września 1941 r. otworzy się
bramy obozu w Starobielisku, i prosił
piewczy na 2. kuta niewoli, wysłaliśmy. Bez
Kobuwoji w kwartach szeregach, przy światłach
orkiestry sowieckiej, z kulturnym defile-
jem przed płk. Winiemskim który naj-
mował się organizacja oddziałów w Staro-
bielsku i stał bezpośrednio wyjechał się
już do obozu Wojska polskiego w Turku.

st w Starobielisku